

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH

CHASOPISMO ILLUSTROWANE

Wystawa rolniczo - przemysłowa w Przemysłu.

IV.

(Dokończenie.)

Jeśli mamy szczerze wyznać, to dział fabryczny na wystawie przemyskiej w ogóle był bardzo słabo reprezentowany. Zaledwie kilku wystawców zanotować nam przychodzi, ale za to tych kilku, można powiedzieć, bez przesady, zajmują bardzo poważne stanowisko w przemyśle krajowym. Przyjrzyjmy im się więc bliżej.

Od dłuższego już czasu firma hrabiego Miera i Tenna w przemyśle krajowym odgrywa bardzo ważną rolę. Można powiedzieć bez przesady znowu, że to jest jedna z tych firm nielicznych w Galicji, która natrafiwszy na właściwą drogę, jaką dostarcza naturalne bogactwo naszego kraju, nie tylko, że robi świetne interesy, lecz działalność jej, jest wielkiego pożytku dla naszego przemysłu fabrycznego. Na wystawie przemyskiej firma ta wystąpiła z okazami mąki i z taflami posadzek w umyślnie na ten cel urządzonej szafie. Tak młyn parowy, jak i fabryka posadzek znajdują się w Kamionce Strumiłowej w majątności hr. Miera. Wspomnieć za ledwie należy, że posadzki wyrabiane w fabryce hr. Miera i Tenna, znakomitem cieszą się odbytem, i tak pod względem trwałości, materiału i pięknego wykonania, nie tylko nie ustępują zagranicznym, ale ich pod wieloma względami przewyższają. Okazy mąki z młyna parowego w Kamionce Strumiłowej uzyskały na wystawie przemyskiej wysokie pochwały znawców — to też i piekarnia Karlsbadzka, która się znajduje we Lwowie, i wypieka właśnie pieczywa z mąki młyna parowego Kamionki Strumiłowej w krótkim stosunkowo czasie, znalazła w mieście znakomity odbyt. Co zaś do posadzek z Kamionki Strumiłowej, to uzyskały sobie one uznanie i wziętość nie tylko w kraju, lecz zagranicą, a między innymi, król rumuński z tej fabryki do swego pałacu sprowadził posadzkę z Kamionki Strumiłowej.

Panowie Margulies, właściciele fabryki parowej, mąki kościanej, spodium, tłuszczu i kleju stolarskiego w Jarosławiu, wystawili siedm produktów, jak: kości surowe, kości parzone, kości tłuczone, odpadki kościane, kości palone, mąkę kościaną w dwóch gatunkach i tłuszcz kościany dystalowany. Fabryka ta założona w Jarosławiu w 1850 r., obecnie udoskonaloną została według najnowszych systemów, mianowicie za pomocą

benzyny wydobywa się tłuszcz z kości. Dziennie przerabia ona 7,500 kg. kości surowych, zyskując przy tem 2½% do 6% tłuszczu kościowego. Fabryka ta wysłała produkt swój do Austrii, Czech i Styrii, i pobiera 33 zł. za 100 kh. W ciągu roku wyrabia 6000 do 7000 metr. cetnarów mąki kościanej, używanej, jako nawóz. 5000 do 6000 metr. cetnarów spodium w rozmaitych kierunkach, zaś tłuszczu 700 do 800 metr. cetnarów. Mąkę kościaną sprzedaje fabryka ta najwięcej w Galicji, inne zaś produkta, przeważnie wysłała do Niemiec. Odbyt mąki kościanej w Galicji z tej fabryki jest bardzo znaczny — najwięksi właściciele dóbr zaopatrują się w mąkę kościaną z fabryki pp. Marguliesów. Spodium w większych ziarnkach wysłała ta fabryka po największej części do cukrowni w Czechach i Morawji, a czasem i do Niemiec. Fabryka pp. Marguliesów zatrudnia około 60 ludzi. Zakład posiada dyplomy honorowe i medale zasługi.

Z niewiadomych nam powodów. piwowarstwo, które przecież w Galicji bardzo ważną odgrywa rolę w przemyśle, na wystawie miało, zaledwie paru przedstawicieli. Wyborne piwo Johna z Krakowa miało ogromny odbyt w urządzonej na przedce restauracji, ale, jak nie wyczerpane źródło tryskało na wystawie przemyskiej... piwo z browaru p. Schmelkesa ze Lwowa, a tryskanie tem podobniejsze było do źródłowego tryskania, bo źródło za wodę nie żąda i p. Schmelkes za wypite piwo, którem obficie częstował na wszystkie strony, także nie przyjmował żadnej zapłaty. Nie na tem jednak koniec i bynajmniej, co do piwa p. Schmelkesa nie można zastosować przysłowia, że darowanemu koniowi nie zagłada się w zęby — przeciwnie p. Schmelkes musiał być bardzo pewny dobroci swego piwa, skoro go w ten sposób popularyzował. I rzeczywiście. piwo z browaru p. Schmelkesa posiada wszystkie zalety dobrego piwa: ma przyjemny smak, jeszcze przyjemniejszą goryczkę, jest klarowne i, że się tak wyrażymy, czuć w niem zdrowie.

Pokrewny oddział wyrobów spirytusowych, przedstawiała znakomicie dystalarnia p. Baczewskiego ze Lwowa. Jak wiadomo, dystalarnia ta prowadzoną jest na wielką skalę i posiada szerokie uznanie i rozgłos, co jej się też słusznie należy.

W tym też dziale środków pożywienia, na zaszczytną wzmiankę zasłużyli: p. Czyński z Jarosławia, pp. Litwiński i Zimmer ze Lwowa, z wyrobami piernikarskimi. p. Gorgon ze Lwowa z musztardą, a p. Kozłowski, kupiec z Przemysła z okazami znakomitych win i rumów.

Zauważano też nieobecność na wystawie dystalarni p. Mikolascha, która także znakomicie zajmuje stanowisko w naszym przemyśle krajowym.

Rusznikarstwo w ogóle u nas w Polsce, nie wielu ma zdolnych i uznanych przedstawicieli, chociaż jest to rzecz dziwna, bo rzadko w którym kraju jest takie zamiłowanie do polowania, jak u nas. Na wystawie przemyskiej jednak rusznikarstwo polskie nie pod względem liczebnym, lecz pod względem jakości przedstawiło się dobrze. Firma p. Molnara ze Lwowa, jak znawcy powszechnej reprezentowała tę gałąź fabrycznego przemysłu. I nie idzie jej bynajmniej o świecicidlową wystawę — przeciwnie, w całym urzędzeniu widoczna jest chęć unikania tak nazwanej sklepowej blagi, ale za to wszystko co się weźmie do ręki z wyrobów p. Molnara, odznacza się drobiazgowym wykończeniem, gustem i tą fundamentalną trwałością, którą się odznaczały zawsze wszystkie wyroby z fabryk polskich pochodzące.

Zwracała także na siebie uwagę okazami swemi fabryka szczotek i pedzli braci Senewaldt z Białej. Fabryka ta obsługiwana jest parą, i jest jedną z największych w cesarstwie austriackim.

Ze szczególną uwagą oglądaliśmy wyroby pończoszkowe z fabryki lwowskiej p. Heydenreicha. Już samo nazwisko właściciela tej fabryki, zniewalało nas, nie tylko do bliższego przyjrzenia się jego wyrobom, lecz do zasięgnięcia wszelkich w tym względzie informacji — wiedzieliśmy bowiem, że tyle sympatyczne i zasłużone dla sprawy narodowej imie generała Kruka, który dziś na polu przemysłowo-fabrycznym, z taką przykłądną pracuje gorliwością, ma prawo, aby, zdając publiczne sprawozdanie, poświęcić mu obszerniejszą wzmiankę. Ale widząc rezultaty tej uczciwej pracy polskiego wojownika, musimy przyznać bez żadnego pochylenia, że jak w boju zyskał sobie sławę i szacunek narodu, tak i w przemyśle potrafił zająć bardzo zaszczytne stanowisko. Fabryka generała Kruka - Heydenreicha, egzystująca we Lwowie od lat kilku, jest istotnie pierwszorzędną. Maszyny w niej używane są najnowszego mechanizmu, i śmiało powiedzieć można, że podobnych nie tylko w Galicji, ale nawet w całej Austrii nikt nie używa — wyroby zaś pończoszkowe z tej fabryki pochodzące, odznaczają się nieposzlakowaną doskonałością. Fabryka ta formalnie zarzucona jest obstalunkami, którym podołać zaledwie jest w stanie. Materiał używany do robót jest wysmienity, a trwałość wyrobów, ten główny przymiot dla kupujących, prze-

chołzi wszelkie pod tym względem wymagania — jednym słowem z wyrobami późnoszkowemi p. Heydenreicha, tu u nas w Galicji nikt rywalizować nie jest w stanie, i jeśliby tylko właściciel tej fabryki przy swojej wrodzonej skromności chciał tego, to niezawodnie fabryka jego mogłaby przybrać wielkie rozmiary — nie też dziwnego, że na wystawie przemysłowej, zyskał on bardzo zaszczytne odznaczenie.

Słabo był reprezentowany dział meblowego stolarstwa na wystawie przemysłowej, jeśli weźmiemy go stosunkowo do całej wystawy — ale przypatrując się zbliżna wykwiłntnym okazom, które wystawiła spółka stolarzy lwowskich, musimy przyznać, że meble stąd pochodzące, pod względem wykwintności i smaku nie ustępują najwytworniejszym zagranicznym wyrobom, pod względem zaś mocy i trwałości, niezawodnie przewyższają takowe; dziwić się, doprawdy, przychodzi, dlaczego pałace magnackie zaopatrują się w przeważnej części w zagraniczne meble, kiedy n. p. spółka stolarzy lwowskich może pod każdym względem zaspokoić najbardziej wyszukane życzenia — a dodać jeszcze i to należy, że zarządcy spółki znajdując się w energicznych i fachowych rękach i pilnie strzeżąc tego, aby przy wszelkich zamówieniach i kupnie, ściśle i sumiennie dopełnione zostały warunki.

Na tem miejscu należy się bardzo zaszczytna wzmianka p. Woroniekiemu, fabrykantowi fortepianów w Jasle, który na wystawie przemysłowej, zaprodukował dwa przeszłeczne okazy swego wyrobu. Wytwarza ten fabrykant, a przy tem bardzo zdolny w swoim fachu, zyskuje coraz większą wziętość, tak, że nawet po za granice Galicji, fortepiany z fabryki jego zamawiają.

Pomijając okazy z dość dużej fabryki dzwonów w Biadzie, gdyż takowa znajduje się w rękach niemieckich, więc nas nie wiele obchodzi, znawcy zwracali szczególną uwagę i oddawali pochwały pp. Serafinom ludwisarzom z Kałusza. Już na innych wystawach okręgowych zyskali oni uznanie i medale zasługi. Fabryka pp. Serafinów, egzystuje już lat 40 i wysłała swoje wyroby nawet za granicę.

Zabawki dziecięce — nie jeden powie bagatka, rzecz małej wagi, nie warto o niej mówić... a jednak taki stosunkowo nie wielki kraj jak Galicja, że już nie mówimy o innych częściach Polski — za te zabawki dziecięce płać zagranicznym fabrykom parę krot stotyściej reńskich rocznie. Nic też dziwnego że jeźli się znalazł przemysłowiec, polak, który znaczną część tych zabawek z materiału krajowego i w kraju wyrabiających dostarcza na potrzebę publiczną, zastępuje on nie tylko na uznanie, ale na gorące poparcie przez wszystkich. Tym przemysłowcem i kupcem jest p. Henryk Müller ze Lwowa, który na wystawie w Przemysłu otrzymał medal honorowy i dyplom.

Z pośród mnóstwa drobnych wyrobów kobiecych w zakresie galanteryjnym i owych domowych pieściół, które więcej dla przyjemności osobistej i popisu, aniżeli dla pożytku się wystawia — na wystawie przemysłowej zwracały na siebie uwagę wyroby

ze szkoły koronkarskiej w Kańczudze znajdujące się pod przewodnictwem baronowej Magdaleny Czechowiczowej.

Wytworne introligatorstwo, znakomicie reprezentowane było, przez dwóch lwowskich introligatorów: pp. Aleks. Getritza i Wierzbickiego. Wyroby z pracowni tych panów, mogą stanąć obok najpiękniejszych zagranicznych okazów tej gałęzi.

Bogata kiedyś Polska w futra wszelkiego rodzaju, których dostarczała połowie niemal Europy — jeśliby sądzić należało z tego, co się przedstawiło na wystawie przemysłowej, przyszedłoby się do przekonania, że u nas jeszcze istnieją nieprzebyte lasy i puszcze, w których myśliwi ubijają zwierzęta z najpyszniejszymi futrami. Niestety, jest to złudzenie tylko, bo wszystkie futra, z małym wyjątkiem, w których chodzimy, nie na ziemi polskiej wyrosły. Ale złudzenie to zawdzięczamy pp. Mrozińskiemu i Czapeczyńskiemu, którzy na wystawie przemysłowej, taki przedstawili dobór futer, że już chyba znakomiteszemu trudno sobie wyobrazić. Od najdroższych gatunków, wszystko tam było reprezentowane, a między okazami temi są takie, których cena przechodzi marzenia wszystkich śmiertelników. Pocięsząc się tylko należy tem, że i za tańsze pieniądze u pp. Mrozińskiego i Czapeczyńskiego zaopatryć się można w dobre futro. Z tego tedy, cośmy widzieli, cóż wnioskować należy? Oto: że powyżsi panowie są pierwszorzędnymi kupcami futer, i to pierwszorzędnymi nie w Galicji, lecz w Europie, a ponieważ handel swój prowadzą pod każdym względem znakomicie, więc naturalnie zaszczyt przynoszą polskiemu kupiectwu, co nie tylko my, ale i wszyscy, którzy byli na wystawie, przcznąć musieli.

Załatwivszy się, o ile można było obszernie z wystawcami różnych gałęzi fabrycznych, przemysłowych i galanteryjnych, co z bardzo małym wyjątkiem nie może dawać i nie daje wyobrażenia o istotnym stanie przemysłu w Galicji, ze smutkiem zauważyć musimy, że dział rolniczy, lub też ściślej z nim związek mający, chowu inwentarza, przedstawiał się na wystawie przemysłowej tak, jakby tylko był przyczepiony, a przeciw rolnictwo jest najgłówniejszem źródłem naszego bogactwa. Pomijając musimy naturalnie szczegółowe opisy okazów, a nawet wzmianki o nich, bo toby nas za daleko zaprowadziło i co prawda, piękne okazy, pochodzące z magnackich majątków, mogą zasłużyć na uznanie i naśladowanie, ale bacząc na ogromne środki materialne, przy jakich się takie gospodarstwa prowadzą, nie mogą one być wyrazem rozwoju krajowego gospodarstwa. Owoż, pouczającym będzie, zdaniem naszym, jeśli podamy szczegółowy opis jednego z najbardziej wybitnych gospodarstw w Galicji, które na wystawie przemysłowej otrzymało dyplomy i nagrody, a nawet zwróciło szczególną uwagę ministra rolnictwa hr. Falkenhaina, który się z szczególnem uznaniem i pochwałą o niem odezwał, mianowicie, gdy oglądał bydło. Takie właśnie gospodarstwo prowadzi w majątkach swoich p. Teofil Wasilewski, właściciel dóbr Czudec, a posiadający zarodową owczarnię w Pstragowej. Okazy bydła rogatego i owiec p. Wasilewskiego,

wystawione w Przemysłu, dawały dokładne pojęcie o całym zbiorowem gospodarstwie, które od dawna w opinii kompetentnych wysoko jest postawione i uchodzi za jedno z najwzorzorszych i najracjonalniejszych gospodarstw. Komitet też wystawy, oceniając sprawiedliwie pracę ludzką, nie tylko odznaczył właściciela, lecz również rządęc p. Wasilewskiego i p. Maedunskiemu, jako współpracownikowi, udzielił srebrny medal zasługi (państwowy).

Najprzód tedy o owczarni zarodowej w Pstragowej.

W roku 1870 sprowadzone zostały z Kopażewa (w Poznańskiem), od s. p. Chłapowskiego 30 matek czystej krwi Negretti i 2 barany, odznaczające się czysto sukieniąszą szlachetną i bardzo nabitą wełną przy nadzwyczajnem wyrównaniu. Odtąd, owczarnia postępuje w kierunku Negretti, i postawiła sobie za zadanie wytworzenie, jak największych figur przy bardzo wielkiej obfitości włosa, doskonałym wyrównaniu i wielkiej obfitości wełny, który to cel w zupełności osiągnięto i co właśnie jury w zupełności przyznało. Na wystawie lwowskiej 1877 z. nabyte także zostały do tej samej owczarni 2 barany czyste Negretti: Targoszyce Nr. 109 po ojeu 1061 (Rektor z Leuschow) z matki 29 i Nr. 112, po ojeu Tunel z Leuchów, matki 303. Oprócz tych sprowadzono 8 matek po Elegancie i 60 matek po Rektorze — i na ostatniej wystawie w Wrocławiu barana z własnej owczarni zarodowej w Leutewitz. Owczarnia Pstragowska opócz wielu medali na wystawach prowincjonalnych, otrzymała na Wystawie światowej w Wiedniu 1873 medal postępu. Rozpłodniki (barany) sprzedawane są z tej owczarni po cenach przystępnych.

Historja obory bydła holend. z Czudec jest następująca. W roku 1853 sprowadzono z Holandji 1 buhaja i 4 jałówki cielne czysto-holenderskie. Od tego czasu datuje się chów bydła czystej krwi holenderskiej mając na celu reprodukcję możliwie wielką mleka i tworzenie figur rosnących, ciężkich z szeroką budową klatki piersiowej — w tym celu żywiąc bydło intensywnie nie pomijano także od czasu do czasu odświeżania krwi i tak w roku 1863 sprowadzono znova z Holandji 1 buhaja i 3 jałówek cielnych; w roku 1868 1 buhaja i 4 jałówek oryginalnych. Odtąd prowadzi się chów ciągły czystej krwi, sprowadzając zawsze tylko buhaja z obcych obór (swego chowu buhaja nie używa się nigdy) jak z Prus, Holandji, a czasem z dóbr areykskiej Albrechta.

Obora Czudecka składa się obecnie z 50 krów czystej krwi holend., 25 jałówek jedno i dwuletnich, 2 buhaje rozpłodników, 12 buhajików do sprzedania i 20 jałówekczek niżej roku.

Krowy czudeckie ważą przeciętnie 600 kłgr., przeciętny udój roczny wynosi 3850 liter mleka, które się sprzedaje na miejscu in natura. Z przychodku sprzedaje się młodzież tak buhajiki, jak jałówki do skończonego roku po 45 do 50 złr. za 100 kłg., starsze po 40 do 45 złr. za też samą wagę.

Obora czudecka była kilkakrotnie już premiowana, zaś na wystawie przemysłowej

uzyskała drugą premię, dyplom honorowy i zastawę srebrną — a że premię tę nazwano drugą nie pierwszą, pochodzi to ztąd, że ministerjum przeznaczając dla Galicji mnożenie bydląt górskiego, kazało dać premię pierwszą bydlu górskiemu, i tę otrzymał p. Reichenstein, — że jednakże bydlu czudeckie sprawiło na wystawie przemysłowej wrażenie, i z wielu stron, jak również i komisja oświadczyła, iż bydlę to z holenderskiego w Przemysłu prezentowanego, było najpiękniejszym w każdym kierunku, i zasługują na nazwę *pierwszej obory tego rodzaju w kraju.*

Z działu naftowego, oprócz wyrobów pochodzących z rafinerji nafty dra M. Fedorowicza w Ropie, jak benzyny, ligroiny, parafiny, maści kauczukowej do obuwi, olejów, tłuszczów, smarowidła na żelazne i drewniane osie i t. p., za które p. Fedorowicz już na poprzednich wystawach był dyplomowany, — zwracały uwagę okazy geologiczne, zebrane umiejętnie przez p. Stefana Twardzickiego, dyrektora kopalni spółki Harkłowskiej w Wojtowie; okazy te były bardzo ciekawe i pociągające i życzyliby należało, aby p.

Twardzicki nie ustawał w swej użytecznej pracy, która wiele przyczynić może do wyjaśnienia niektórych często zawiłych kwestyj w dziedzinie geologii i uwarstwowania tak połamanych pokładów ropodajnych.

Z dość obszernego stosunkowo działu wystawionego drobiu, pierwsze miejsce należy się p. Ignacemu Frankowskiemu, notariuszowi z Przemysła, którego różne gatunki kur zachwycały znawców. Bardzo wiele także pięknych okazów przedstawił p. Karol Barański z Radłowic pod Samborem, gdzie się znajduje na wielką skalę zakład chowu drobiu.

Grupę ogrodnictwa i sadownictwa przedstawiało 50 wystawców — najwięcej okazów posiadał p. Tomasz Kaczyński z Tarnopola, który nie tylko zwrócił uwagę znawców ilością okazów, ale i ich pięknnością; wystawił on rośliny cieplarniane w 100 gatunkach, warzywo w 40 odmianach, drzewka owocowe w 20 gatunkach przy tem nasiona tylko własnego zbioru w 200 odmianach, oraz wieńce i bukiety z żywych i suchych kwiatów; za to wszystko otrzymał dyplom honorowy, medal zasługi i 8 dukatów nagrody.

Pszczelnictwo i jedwabnictwo krajowe posiadało 50 wystawców. Najwięcej okazów przedstawił p. Aleksander Florkiewicz, nauczyciel pszczelnictwa w Krakowie.

Na samym końcu przychodzi nam wspomnieć o tem, do czego Galicja ma największy wstręt: o papierze do druku. Dwie tylko fabryki papieru reprezentowane były na wystawie przemysłowej: fabryka Czerlańska, która, jak wiadomo dźwignęła się z upadku, a jak słyszymy, rozwija się obecnie pomyślnie; wyrabia ona wszystkie gatunki papieru drukarskiego, conceptowego, bibuły, a nawet od niedawna i listowy papier z tej fabryki poszukiwany jest w handlach detalicznych. Okazy drugiej fabryki papieru przedstawił pp. Fijałkowski i Twierdy z Bielska, a zatem już nie w Galicji. Fabryka ta prowadzona na dużą skalę i wyrabiająca wszystkie gatunki papieru — na Szląsk i Czechy, a nawet do innych krajów Austrii, zbywa wiele swojego produktu — u nas we Lwowie nie dawno otworzony został skład tej fabryki na ulicy Jagiellońskiej..

O G Ł O S Z E N I A.

50 eleganckich biletów wizytowych
od 20 do 30 ct. poleca:

H. THUMEN
Handel papieru i towarów galanterijnych we Lwowie, ulica Halicka 1. 22, przy placu Halickim i wszystko, co tylko w zakresie handlu galanterijnego wchodzi, sprzedaje po miarnej cenie. (2-3)

Neumann
rytownik,
w Ryнку pod nr. 17 we Lwowie, poleca
każdego czasu wszelkiego rodzaju pieczęcie, oraz wykonuje artystycznie monogramy, herby i słowem wszystko, co tylko w zakresie sztuki grawerowania wchodzi, wykonuje artystycznie, szybko, sumiennie i po najniższej cenie wszelkie zamówienia uskutecznia szybko. (2-3)

W. Flaczyński
krawiec cywilny i wojskowy
(2-3) WE LWOWIE,
przy ulicy Czarneckiego nr. 3.
wykonuje wszelkie zamówienia najakuratniej i podług najnowszej mody z własnej materji — po najniższej cenie.

Tylko czas krótki!
Nowość! Nowość!
przy placu Marjańskim pod 1. 9,
obok handlu p. Schumana
nowo utworzony tylko na czas krótki
Magazyn pod firmą:
Magasin de Nouveauté
W powyższym magazynie niech każdy korzysta z dobrej sposobności kupienia tak przelicznych rzeczy jakoto: wszelkie biżuterje damskie i męzkie, perfumierje, przytem konfekcje wszelkiego rodzaju, słowem co tylko w zakresie handlu galanterijnego wchodzi. — Przytem ceny z powodu zupełnej wyprzedaży, są niższe niż cen (fabrycznych).
Zamówienia uskutecznia szybko i sumiennie. (2-2)

Tylko czas krótki!

B. Sekler
przy ulicy Wałowej pod 1. 15,
poleca
swoją oficję zaopatrzony
HANDEL KORZENNY
we wszelkiego rodzaju i w najlepszych gatunkach cukru, kawę, herbate, rumu, win i słowem wszystko, co tylko w handlu korzennym wchodzi, sprzedaje po cenie uniarkowanej; — przytem poleca wszelkiego rodzaju papier, bibułę, dyktury itd. (2-4)

M. KOSOWSKA
z Dembowca,
w Hotelu Europejskim nr. 29.
(2-3) we Lwowie,
poleca wszelkiego rodzaju płótna, weby itd. i słowem co tylko w zakresie handlu płóciennego wchodzi sprzedaje po najniższej cenie. — Wszelkie zamówienia uskutecznia szybko i sumiennie.

➔ Na sezon zimowy ➔
MAGAZYN FUTER
PIOTRA CZAPCZYŃSKIEGO
we Lwowie, ulica Halicka liczbą 1, (dom własny.)

Poleca wszelkie gatunki futer do miasta i do podróży podług najnowszych fasonów, a mianowicie:
Shuby do podróży z niedźwiedzi, szopów i baranów krymskich (dublony).
Paletoty futrzane męskie do miasta podług nowego kroju we wszystkich gatunkach.
Kurtki do polowania.
Paletoty futrzane damskie z wyłogami futrzanymi, lub bez wyłogów na sposób męski podług najnowszego fasonu.
Dolmany i rotundy futrzane damskie (sortie du bal).
Garnitury damskie (kołnierze i zarękawki) nowe fasony.
Czapeczki damskie nowy fason.
Czapki męskie i kołpaki futrzane, zarękawki myśliwskie, deki do sani i przed łózka.
Znaczny zapas materji **jedwabnych i wełnianych** francuskich na wierzchy do futer.
Wierzchy do futer damskich gotowe każdego czasu.
Wierzchy do futer męskich gotowe każdego czasu.
Skóry na futra we wszystkich gatunkach pojedynczo, lub też hurtownie.
Zamówienia z prowincji uskutecznia z największą starannością i sumiennnością, a zarazem gwarantuje za prawdziwość, trwałość i dobroć towaru — przy większych zamówieniach odstępuje rabat.

➔ Cennik na żądanie franco. ➔ (3-6)

S. M. ARMATYS i Sp.
skład sukna i kortów
Kraków, Sukiennice nr. 15,
poleca na każdą porę roku
w wielkim wyborze z najpierwszych fabryk krajowych i zagranicznych sprządzane, przytem wszelkie zamówienia na suknie męzkie każdej chwili wykonuje, i wykończają takowe podług ostatniej mody gustownie szybko i sumiennie po najniższej cenie. (2-6)

Magazyn sukien męzkich
A. Dublowskiego
we Lwowie,
ulica Hetmańska liczbą 8,
jest na każdą porę roku zaopatrzony w największy wybór
materji modnych, krajowych i zagranicznych. (2-9)

Nauka
rachunkowości państwowej
dla spraw austro-węgierskiej monarchii
w polskiem wydaniu
Teod. Kulczyckiego
c. k. radey rach. i docenta uniwersytetu lwowsk.
do nabycia po 4 zlr. u wydawcy albo w biurze dyrekcji galicyjskiej kasy Zaliczkowej, we Lwowie, Rynek nr. 17.

(2-2) **A. LUFT**
we Lwowie, plac Marjański 1. 9,
poleca swój najobfitszy
MAGAZYN MEBLI
istniejący od 20 lat.

Zygmunta Bukowskiego

CUKIERNIA

w Zloczowie,

obok c. k. Sądu pod l. 172, poleca ni-
niejszym swój najobfitszy wybór
cukrów deserowych i karmelków w kil-
kunastu gatunkach, w wybór ciast co
dzień świeżych. Wszelkie gatunki tor-
tów wykwintnie i gustownie po cenach
umiarkowanych. Torty robót domo-
wych przyjmuje do ubrania — można
też każdego czasu gotowe ubranie na
torty nabyć. — Wszelkie gatunki wódek
i likierów z pierwszorzędnych fabryk.
Lody w kilku gatunkach, Kompoty i
konfitury z różnych owoców. Kawa
i herbata, Orszada i pacz. Czekolada i
limoniada. — Wszelkie zamówienia, tak
miejskowe, jakoteż i zamiejscowe, wy-
konuje najstaranniej i najspieszniej.
(1-2)

Zmiana lokalu.

W. ROHATYN

poleca swój skład

TOWARÓW MODNYCH, oraz rękawiczki
różnego rodzaju, gorsety francuskie,
jaboty i fichteu's bieliznę gotową
damską i dziecianną, oraz bieliznę
stożową. — Wielki wybór towarów zi-
mowych i trykotowych, jakoteż sukienek
i płaszczków dzieciennych po naj-
umiarkowańszych cenach. (1-2)

Firma F. Fiala

A. FIALA następcy

(32 lat istniejąca)

urządziła nową apreturę kapeluszy
według sposobu francuskiego, i poleca
swoją fabrykę i skład kapeluszy fil-
cowych w rozmaitych i najelegantszych
fasonach, w najlepszym gatunku, wła-
snego wyrobu w wielkim wyborze i
po bardzo przystępnych cenach.
(1-2)

M. JAKOBY

skład lamp we Lwowie,

Poleca wielki skład lamp stołowych i
wiszących po najtańszej cenie, otrzymał
wielki zapas najgustowniejszych lamp.
Zamówienia skutecznie odwrotną
pocztą. (1-3)

M. ROZDOŁ

pracownia rymarsko-siodlarska

Lwów, ul. Kopernika 1. 5.

Poleca wielki zapas wyrobu krajo-
wego, trwałe na urzad robione powo-
zy, fajetony, wózki amerykańskiego fa-
sonu i słowem wszystko, co tylko w
zakres powozniczy wchodzi, gwarantu-
jąc za takowe: dłużej potrwać, a elee-
gancją nie ustępuje zagranicznym, rów-
nie i ceny o wiele są niższe odzagra-
nicznych. — Przemtem poleca swój ma-
gazyń obficie zaopatrzony we wszelkie-
go rodzaju siodła angielskie, damskie
i męskie, munsztuki, szory, domonta
i t. p. wszelkie zamówienia usku-
teczniają się gustownie i szybko po
umiarkowanej cenie, rzącąc za trwa-
łość i dobroć towarów.

W każdej chwili posiada wielki
zapas wszelkich smarowideł do skór i
powozów. (1-4)

Powróciłem i odyunuje, jak przed-
tem przy ulicy Wąkowej 1. 9. I. piętro,
od 3-4. (1-6)

Dr. Adolf LUKAS.

DRUKARNIA

Adolfa Cichockiego

W Brzeżanach

poleca się z sumiennem, pięknem i ta-
niem wykonaniem wszelkich zamówień
do zawodu typograficznego należących.
(1-1)

GALIC. BANK KREDYTOWY

wydaje od 10. listopada bież. roku począwszy

4⁰/₁₀ asygnaty kasowe

z 30-dniowem wypowiedzeniem

4¹/₂⁰/₁₀ asygnaty kasowe

z 60-dniowem wypowiedzeniem

zaś wszystkie dotychczas w obiegu będące asygnaty kasowe z 30-dniowem terminem mogą być bez poprzedniego wypowiedzenia zamienione na 4¹/₂⁰/₁₀ z 60-dniowem terminem, i w tym celu należy takowe do wymiany kasie galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie, ulica Jagiellońska nr. 3, przedłożyć.

(Przedruk nie będzie opłacony).

DYREKCYA.

CH. BLUMENBLAT

ulica Perla, w domu Dursta Józefa w Tarnopolu.

Nowo otworzony Handel Futur krajowych i zagranicznych w wielkim wyborze męzkich i damskich oraz i skórki futrzane, za rękawki, koźlerzyki itd. po najtańszej cenie wszelkie zamówienia skutecznie szybko i sumiennie. (1-3)

Skład Komisowy Ohrenstein & Zilz

Suknie męzkich, damskich i dzieciennych najnowsze kroju po miernej cenie, wszelkie zamówienia przyjmują i wynają takowe najsumiennie i szybko. Wszystko to sprowadzane z najlepszych fabryk wiedeńskich.

Skład w Tarnopolu, ulica Perla, l. 16, w nowo wybudowanym domu p. Breitenbauma. (1-4)

P. LEIBELES

przy ul. Perla, w domu Klanga, w Tarnopolu,

przyjmuje wszelkie reperacje zegarków kieszonekowych i ściennych, po najtańszych cenach, z gwarancją kilkoletnią, wykonuje najsumiennie. (1-2)

Znów nowina!

Z powodu, że w sanockim obwodzie nabiał tańszy, rozwiiera się z dniem dzisiejszym główną sprzedaż

MASŁA

po cenie najtańszej, a mianowicie:

Masło do herbaty lub też do potraw, ser oeszkowy także laskowy, bryndzę węgierską, rydze kiszzone, łosoś marynowany, grzyby suszone, powiada w różnych gatunkach, miód biały także i żółty, orzechy włoskie i laskowe, śliwki suche i jaja, jajeczka, kurapatwy i kwiczoły, sok malinowy.

Co drugi dzień nabyć można świeżych przedmiotów.
Rynek 1. 15, (wchód przez sień). (1-4)

Choroby syfilistyczne, mianowicie: upływu tak u mężczyzn, jak u kobiet i wrzody, leczy szybko i gruntownie, bez przerwy zatrudnienia, podług metody najnowszej od 20 prakt. lekarzy medycyny, chirurg, i akuszer

S. URICH

dplomowany na c. k. fakultecie medycznym w Pieszce.

Mieszka przy ulicy Żółkiewskiej 1. 26. Ordynuje codziennie od 9-11 przed południem i od 2-5 po południu. Wynagrodzenie umiarkowane. (1-7)

J. HALPERN

Zegarmistrz,

w rynku, obok handlu Merlego w Tarnopolu.

Poleca swój obficie zaopatrzony handel zegarów i zegarków kieszonekowych, z najlepszych fabryk sprowadzane — po najtańszej cenie wszelkie reperacje uskuteczniają jak najakuratniej, z gwarancją kilkoletnią. (1-3)

Dr. Władysław Iahl

otworzył kancelarję adwokacką we Lwowie,

ul. Hetmańska 1. 10, 1. piętro. (1-6)

„LE PHÉNIX“

francuskie Towarzystwo na życie w Paryżu, założone w r. 1844.

Filja dla Austrii w Wiedniu, I. Maximilianstrasse Nr. 9. Filja dla Węgier w Pieszce, I. Dorotheagasse Nr. 5. Aktywa towarzystwa 230 milionów. Stan zabezpieczeń 350 mil., Dochód z rocznych premij 24 mil. Wystawione police w roku 1881 72 mil., Wypłacone sumy od czasu istnienia 32 milionów.

Towarzystwo rozdziela 50 proc. swego zysku począwszy już od pierwszego roku corocznie w stosunku do ogólnej sumy od początku zabezpieczenia wpłaconych premij. Objasnień i prospektów udziela i zdolnych akwizytorów pod korzystnymi warunkami przyjmuje

Generała Agjencja dla Galicji i Bukowiny we Lwowie.

Maurycy Dubiński ulica Sykstuska Nr. 37. (1-3)

Franciszek Nowicki Skład mebli

oraz pracownia wyrobów tapicerskich, w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej 1. 12,

przyjmuje wszelkie obstarunki robót tapicerskich jako to: wyściełania mebli, materacy sprężynowych i włosianych, wyklejania pokoi, kładzenia dywanów i cerat na posadzki, robienia portier, firanek, stór, markiz.

Podjekuje się urządzenia całych apartamentów, tak w miejscu, jak i na prowincyi.

Poleca GOTOWE MEBLE według najnowszych modeli, oraz wybór prób materyi z pierwszych fabryk, po cenach kosztu

Z elegaickie, trwałe i najpunktualniejsze wykończenie robót tapicerskich, wszelka gwarancya według umowy. (1-3)

J. BERKOWICZ

w Tarnopolu, ul. Perla.

poleca handel bławatny, płótna, wehry, dryblechy, i wszystko co tylko w zakresie handlu wchodzi, sprzedaje tanio. (1-3)

Zwracamy uwagę Publiczności, że w rynku pod l. 15 we Lwowie, jest nowo otworzony, bo od paru miesięcy: Handel nabiału z Sanockiego. Handel ten odznacza się tem, że każdej pory i chwili, każdej dostanie towar najświeższy; masło tam świeże i żółte, jak majowe, a przy tem bardzo smaczne, oraz sery, jaja, nawet grzyby suszone, słowem wszystko, co tylko potrzebne jest do kuchni — także w świeżą zwierzynę, jak zajace itp. Przedewszystkiem ceny są tak niskie, jak nigdzie. (1-1)

A. STEIN

w Tarnopolu

DENTYSTA i LEKARZ

z Wiednia

zawiadamia szanowna P. T. Publiczność, iż na wszechstronne żądanie osiadł stale w Tarnopolu, i leczyć będzie wszelkie stałości tak zębów, jakoteż ust. — Będąc w posiadaniu najnowszych i najdoskonalszych instrumentów i aparatów, sporządza sztuczne zęby i szczęki, podług najnowszej amerykańskiej metody, a każde zamówienie uskutecznia się natychmiast. Równocześnie operacje, plombowania, czyszczenia zębów i t. d., uskuteczniają się jak najlepiej i najdelikatniej.

Mieszka tymczasowo w hotelu europejskim p. Köppla, Nr. 3, i ordynuje dziennie od godz. 9 rano, do godz. 5 wieczór. (1-8)

Nowo otworzona

CUKIERNIA

przy ulicy Kopernika 1. 3, obok apteki p. Mikolascha,

na sposób zagraniczny urządzona, poleca swe wyroby cukrowe i czekoladowe sposobem francuskim wyrabiane, rzącąc za najwykwintniejszy i elegancji towar, który sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych.

Pół kilo najlepszych cukrów deserowych, od 1 złr. do 1 złr. 70 ct. pół kilo karmelków w 10 gatunkach 75 ct.

Poleca również wielki wybór bombonierek i kartonazy zagranicznych. Dla p. Cukierników i Kupców, odstępuje się stosowny rabat.

(1-3) Hanryk Trefer.